

Wczoraj Kościół Śty obchodził dzień Śgo TYMOTEUSZA, pierwszego Biskupa *Efezu*, i ulubionego ucznia Świętego PAWŁA APOSTOŁA, z którym tenże Pośłannik CHRYSTUSA prace swoje ku nawracaniu pogan w Grecji, Azji, Macedonji, Achai, Palestynie i Rzymie podzielał. Gdy Śty TYMOTEUSZ został Biskupem *Efezu*, PAWEŁ Śty napisał do niego dwa Listy APOSTOLSKIE, które weszły następnie w skład Ksiąg *Nowego Testamentu*. Śty TYMOTEUSZ odniósł palmę męczeńską r. 97 po N. C.

Dyrektor *Exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*. Dnia 22go b. m. przy pociągu drogi żelaznej z Warszawy do Częstochowy idącym, w przebiegu dwie wersty od stacji *Płyćwia* odległym, wyszedł z kolei parochód, pociągnął za sobą furgon z bagażami, wagon towarowy, i jeden pojazd osobowy klasy 3ej, a przebiegłszy około 40 łokci po zmarzniętej ziemi, wywrócił się do znajdującego się obok drogi rowu. W wypadku tak ciężkim prowadzący parochód Maszynista *Pratis*, i znajdujący się przy nim Pomocnik *Jastrzębowski*, Pałac *Młodowski*, i Aplikant *Hagenmajer*, nie opuścili miejsc swoich, i z wzorową przytomnością umysłu, przez szybkie zamknięcie przepustnicy, i zawarcia hamulców, od dalszych złych skutków pociąg ocalili. Jakoż następne wagony pozostały na kolei, a wszystkie osoby tak w pojazdach jako i przy parochodzie znajdujące się, żadnego nie doznały szwanku; nawet szkody zrzadzone w parochodzie, są mało znaczące. Po przyprowadzeniu do porządku wyrzuconych z kolei wagonów, cały pociąg odprowadzony został do stacji *Płyćwia*, z której podróżni następnym pociągiem w dalszą udali się drogę. Wypadek powyższy nastąpił z powodu, że robotnicy pracujący około poprawy wysadzonych przez mróz podkładów, nie zdążyli roboty tej ukończyć przed nadejściem pociągu; należało więc takowy chwilowo zatrzymać, a miejscowa służba drogowa tylko znak *wolnej jazdy* wystawiła. Dla ukarania winnych tej opieszałości, zarządzone zostało śledztwo. — Jenerał-Major, *Gerstfeldt*.

Cyprian Alexander *Zagórski*, Obrońca Sądowy, Członek i Wizytator Arcy-Bractwa Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, w wieku lat 28, wczoraj zakończył doczesne życie. Nieutulona w żalu Matka przez zgon zmarłego Syna, utraciwszy jedyną pomoc, zaprasza z Krownemi Członkami Arcy-Bractwa, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na odprowadzenie zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu z domu Nro 161 przy ul. Gołębiej, na smętarz Powąz: odbyć się mając.

Po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstała się z tym światem Józefa z Fiszerów *Offmańska*, Żona Urzędnika Komisji Rz. Prz. i Skarbu. Pozostały Małż wraz z Synem i Córką, zaprasza Krownych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz. 4tej po południu z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mając.

Strokane Córkę po ś. p. *Wilhelmie Simon*, zmarłym onegdaj, zapraszają Krownych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jego, dziś o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej*, na smętarz tegoż wyznania.

Tom trzeci *Dwóch Dyan*, przez *Alexandra Dumas*, w tych dniach opuścił prasę, nakładem Księgarni B. *Lessmana*. Szanowni Prenumeratorowie odebrać go raczą w Księgarni Wydawcy, lub gdzie przedpłatę złożyli. Całe dzieło z 6ciu tomów złożone, w pierwszych dniach Marca ukończonem będzie.

W roku zeszłym w mieście Warszawie utraciło życie męż: 131, kob: 47, razem 178, z następujących powodów: przez własną nieostrożność: przywalonych ciężarem męż: 3, kob: 2; przez uderzenie od konia męż: 1; z pijaństwa męż: 6, kob: 3; z udawienia się męż: 1, kob: 1; z oparzelizny kob: 2; przez wystrzał męż: 1, kob: 1; utonęło męż: 11; przez wpadnięcie do studni męż: 2; przez spadnięcie z wysokości męż: 4, kob: 1; przy rąbaniu drzewa męż: 1; przez wywrócenie się powozów męż: 4; przy kopaniu ziemi męż: 2; przez zaduszenie w kominie męż: 1; przez nieostrożność innych: z uderzeń i pokaleczenia męż: 1, kob: 3; z otrucia męż: 1; zaduszonych we śnie dzieci płci żeńskiej 2; przez występki: zabita kob: 1; samobójstwa: przez wystrzał męż: 1; przez zarżnięcie męż: 1, kob: 5; przez powieszenie się męż: 7, kob: 3; przez otrucie męż: 4; przez utopienie męż: 6; przez wyskoczenie z wysokości męż: 1, kob: 1; przez uduszenie w skutku przepalenia pieca męż: 2, kob: 1; w skutku apopleksji męż: 62, kob: 13; z wściekizny męż: 1; z niewiadomych przyczyn: męż: 8, kob: 7. (G. P.)

W dalszym ciągu opisu onegdajszej maskarady, dodajemy: że do liczby nader gustownych i eleganckich domin, wyliczonych w spisie wczorajszym, czyniemy jeszcze wzmiankę o pięknem dominie atlasowem czarnem z obszyciem w kolorze *butą dor*, dwóch innych także atlasowych z połączeń takichże kolorów utworzonych, i dominie różowem z materji morowej różowej (*moire antique*) kosztownemi białemi koronkami obszytem. Na tej maskaradzie ukazało się w rękach

Dam mnóstwo bukietów z roślin świeżych, po największej części kwiatami kamelji i róży ozdobionych. — W liczbie masek charakterystycznych, odznaczały się także: Dwaj *Bracia Syamscy*, zgodnym postępujący krokiem; *Rycerz* z wieku średniego, w kotarę białą i błękitną owinięty. Niemniej był pięknym Hiszpan, blondyn, odznaczający się tak świeżością ubioru jako i dowcipem; *Kucharz maskaradowy*, żadnego niemający wpływu na sporządzone onegdaj kolacje; *Greki* z towarzyszką; Basza z dwiema Odaliskami i kilka innych Karykatur. — Ukazały się maski z drutu, i przyznano im zaletę rzeczywistej dogodności. — Słychać, że na następną 5tą *Maskaradę* przybędą kadryle przez Publiczność ułożone, a w wiekim Teatrze wykonanym będzie Bal z ulubionego baletu *Hrabina i Wieśniaczka* (*Diable a quatre*).

W Księgarni F. *Spiess* i Spółki przy ul. Sena: N° 460, nabyć można następujących dzieł: *Wybór pism moralnych* Franklina, pomnożony krótkim rysem jego życia i ciekawszemi wyjątkami z jego własnych Pamiętników; zł. 6. *Gawareckiego Pamiętniki historyczne Łowicza*; zł. 5. *Gedicke, Przewodnik do pielęgnowania chorych*; zł. 5.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera Bezimiennie zł. 2 dla Kaleki w domu Elerta.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Oknie na pierwszempiętrze*, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski* po 2-kroć; w czasie *Majstra i Czeladnika*, JP. *Zółkowski* 3-kroć i Wszysey.

W dniu 12 b. m. rozstał się z tym światem, we wsi *Chłaniowie* w Gub: Lubelskiej, ś. p. JW. JX. Michał *Gorajski*, Prałat Kustosz Katedry Lubelskiej, Proboszcz Parafji Chłaniowa w Dekanacie Krasnostawskim, i Examinator Duchowny. X. *Gorajski* był Sługą Ołtarza przez lat 58, i zostawia po sobie żal powszechny.

Rynek zielony w m. Mławie, zostanie wybrukowanym.

W dniu 19 Grudnia r. z. we wsi Wawrzeńczycach Peie Miechowski, Katarzyna *Cwikłowa*, włościanka, złożona chorobą, w paroxyzmie gorączki wyszła z domu i utopiła się w Wiśle. — W dniu 25 Grud. r. z. we wsi Miedzardzowie, Peie Lubelski, Wojciech *Niezabkowski*, 18sto-letni syn tamecznego szynkarza, cierpiący pomieszanie zmysłów, przez powieszenie się w karczmie, życie sobie odebrał. — W dniu 12 b. m., spóldziedzie dóbr Falborka, w Peie Włocławskim, przy matce zamieszkały, poróżniwszy się z ojcem, tegoż wystrzałem z fuzji życia pozbawił; sam zaś ucieczką ratował się. Władze tameczne ścisłe śledztwo zbrodniarza zarządziły. — W dniu 16 b. m. w mieście Szydłowcu, Peie Opatowski, u Staroż: Borucha *Marjanki*, znaleziono w piecu zwłoki człowieka, z nazwiska

i pochodzenia niewiadomego. Właściwy Sąd zajmuje się śledztwem w celu wykrycia przyczyny śmierci tego człowieka. — Były pożary we wsiach: Brzezcie i Żuraw. (G. P.)

Anglja. — Zapas gotówki ang: Banku w końcu drugiego tygodnia b. m. większy był o 174,111 fun: szter.; w porównaniu z zapasem w tygodniu poprzednim. — Rząd neapolitański zarządził kwarantannę dni 14 do 21 dla statków przybywających z Anglii, Szkocji i Irlandji, pod pozorem, iż w Londynie zaszły dwa przypadki cholery; dziennik *Czas* mniema, iż Lord *Palmerston* niebawem prześle protestację energiczną; pomienione dwa przypadki wprawdzie miały miejsce, ale nie zostawiły ani śladu epidemji, i mogą być uważane za jedyne swego rodzaju. — Dotychczas niedokryto najmniejszej wieści o osadzie rozbitego parostatku *Avenger* (Awendżer), z której tylko trzech ludzi szczęśliwie dostało się do brzegów tunetańskich. — W *Newcastle upon Tyne* (Njukeśl upon Tajn), jeden dom handlowy zawiesił wypłaty na 200,000 funtów szterlin: (400,000 dukatów); spodziewają się jednak, iż massa zaspokoi wierzyteli w zupełności.

Francja. — Na posiedzeniu izby Parów 15go b. m. gdy Hrabia *Pontois* (Pátua) oświadczył, iż w czasie swojego poselstwa w Szwajcarji, przepowiedział wypadki teraz zaszłe, P. *Gizo* odczytał urywki z depesz Hrabiego wykazujące, iż tenże często w sprawie szwajcarskiej miewał zdania sprzeczne, a zatem Minister powtórnie przekonywa się o ile miał słusność gdy Hrabiego z poselstwa odwołał. P. *Pátua* odpowiedział, iż jego depesze nie mogą być zrozumiane przez odczytanie urywków bez żadnego związku. Ta rozprawa zwróciła na siebie powszechną uwagę izby. — Król 15go b. m. rano nie przyjmował nikogo, a dniem wprzód objadował osobno w swoim pokoju. — Zgasły Hrabia *Murat*, synowiec b. Króla Neapolitańskiego, zapisał swojemu synowi *Achillesowi*, szablę, noszoną przez wspomnionego byłego Króla *Joachima*. — Par Francji i Oficer ordynansowy Króla, P. *Bertin de Vaux* (Bertę de Wo), zawikłany w procesie gorszącym, wyjechał za urlopem do Włoch. — Gdy *Abdel-Kadera* i jego rodzinę przeprowadzono do warowni *Lamalgue*, Matka jego zapłakała głośno na widok ponurego dziedzińca i słabo oświetlonych schodów, wiodących do mieszkania. Emir zaś odpowiedział przyjmującemu go Podpułkownikowi: „Jestem bez obawy (wyrazy te wyrzekł z tonem bardziej emfatycznym niż spokojnym), ufam Francji, temu szlachetnemu wielkiemu narodowi, który mnie w swojej dziedzinie przyjmuje. Z resztą świat ma na mnie oczy zwrócone, a on rozsądzi czy tak ze mną postępują jak ze mną postępować należy. Wola BOGA, co się ze mną stanie!” — 15go b. m. w czasie

posiedzenia izby Parów uważano, iż Xiażę *Nemours* (Nemur) spiesznie opuścił salę, a za nim wyszedł Pan *Guizot*. Prezydujący Kanclerz także tak prędko opuścił swoje miejsce, iż zapomniiał ogłosić, że posiedzenie na chwilę jest zawieszone; dopiero przy wyjściu, apostrofił swoją nieuwagę i poprosił jednego z Wice-Prezesów Hrabiego *Portalis*, aby go zastąpił. W 10 minut wrócił P. *Guizot*, za nim i Kanclerz; Parowie obstarpi ich celem dowiedzenia się o przyczynie nagłego ich oddalenia się; tym czasem rozgłoszono o zachorowaniu Króla. Pewnego nie nie wiadomo. Pismo jedne zapewnia, iż Lekarze radzili Monarsze, aby z przyczyny kataru wstrzymywał się od rozmawiania; 16go b. m. prezydował jednak na obradzie ministerjalnej. — Rząd 11go b. m. wydzierzawił na lat 5 przedsiębiorstwo kolei żelaznej z Chartres (Szartr) do Wersalu. — 9go b. m. otworzoną została kolej żelazna z Avignon (Awinja) do Marsylii, która kosztowała 61,300,000 fr., co czyni na kilometr 500,000 fr. Sam tunel Nerthy kosztował 10,200,000 fr. — Pułkownik *Montauban*, który *Abdel-Kadera* zabrał w niewolę, został posunięty na Jenerała brygady. — Poseł turecki podobnie jak inni Posłowie, wyprawi kilka świetnych festynów w ciągu zimy. — Kontr-Admirał *Defresne*, wielki urzędnik orderu legii honorowej, był Prefekt marynarki w Lorient, rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — 8go i 9go b. m. ustawiono oddziały wojska przed mieszkaniem *Espartera*, dla przeszkodzenia zbiegowiśkom ludu. Gazety urzędowe zbijają wiadomość, jakoby Minister spraw wewn: P. *Sartorius* wyjechał na powitanie *Espartera* i miał z nim długą poufłą rozmowę. Zbijają także wiadomość, jakoby tenże Minister otrzymał tytuł *Margrabiego Kasa Sartorius*. — Wszystkie materiały inżynierskie przygotowane w Maladze w r. 1844 do wyprawy przeciw Marokanom, zostanie teraz wysłany do wysp *Zafaryńskich*. — Głoszą o połączeniu się *Narwaeza* z *Esparterem* przeciw ultra Moderadom. — Xiażę *Witorji* za przybyciem do Madrytu, spozrzegł między ludem młodego człowieka, który z niego oka nie spuszczał: „Któż Pan jesteś?” zapytał *Espartero*. „Jestem synem *Zurbana*,” odrzekł młody człowiek, którego ojca przed kilku laty na rozkaz *Espartera* rozstrzelano. Ta odpowiedź wielce zaszępiła Xcia *Witorji*.

Niemcy. — Bawarski Minister Xię *Oettingen Walderstein* od kilku dni choruje. — Liceum miasta Hanoweru, 2go Lutego obchodzi 500tą rocznicę swojego założenia. — Hrabia *von Schlitz* 16go b. m. zaręczył się z Xieźniczką *Anną Sayn Wittgenstein Berleburg*. — W Kolonii aresztowano 3ch spekulantów, którzy od zbankrutowanego kupca nabyli za kilka tysięcy talarów, wino szampańskie wartujące 20,000 talarów.

Zgasty Elektor *Heski* rozporządził w testamencie, aby za sumę 60,000 talarów, pochowany był w Frankforcie n. M., jako Obywatel, i aby reszta pozostała z kosztu pogrzebu rozdana była między ubogich; gdy zaś Elektor panujący kazał zwłoki nieboszczyka przewieźć do Hanau, miasto Frankfort n. M. wytoczyło proces. — Sułtan prosił, aby 4ch wychowanców szkoły medycznej w Galata, promowano na Doktorów w Wiedniu.

Szwecja. — Stan zdrowia sławnego Chemika Barona *Berzelius* pogorszył się znowu.

Turecja. — Notą urzędową z dnia 25go z. m. Porta zawiadomiła Posłów 5ciu mocarstw znaczniejszych, o załatwieniu sporów z Grecją, i wezwwała zarazem ich wstawienia się, aby częstokroć wspomniany traktat handlowy między Turcją a Grecją, mógł być do skutku doprowadzony. Odpis tureckiego Ministra spraw zagr: do Pana *Glarakis*, ułożony jest w wyrazach bardzo pochlebnych i uprzejmych. P. *Mussurus* 2go b. m. miał wyjechać na poselstwo do Aten. — Z Egiptu donoszą o zachorowaniu Wice-Króla; w ostatnich czasach zajmował się gorliwie planem poprowadzenia kanału przez między-morze *Suez*.

Włochy. — W. Xżna Wdowa Toskańska 6go b. m. przyjęła ostatnie namaszczenie; potem stan jej polepszył się znacznie. — 8go b. m. miasto i obwód Pontremoli, wcielone zostały do Xieźstwa Parmy, a Xieźstwo Guastalla do Xieźstwa Modeny.

Rozmaitości. — W piśmie ang: czytamy: Fabrykant wyrobów jedwabnych otrzymawszy niedawno od swego Farbiarza znaczną ilość towaru poplamionego, zagroził mu procesem o wynagrodzenie szkody. Farbiarz opierał się; nakoniec przywołano Chemików dla rozpoznania szkody. Z początku ich badania były bezskuteczne, aż jednemu wpadło na myśl użyć mikroskopu; okazało się, iż plamy pochodziły od drobnych grzybków, zwykle napotykanych w kartoflach będących w stanie chorobliwym. Szkoda zatem wynikła z przyczyny Fabrykanta, który przy fabrykacji użył krochmalu z kartofli chorobliwych. — Recenzenci berlińscy oddają pochwały tamże wykonanemu nowemu oratorjum „*Jan Chrzciciel*”, kompozycji F. W. *Marckulla*. — P. *Puy* Restaurator w Lille, udawszy się do podziemnych sklepów po pieczarki, został zasypany w skutek obśunięcia się ziemi; przez dwa dni biedak wycierpiał w tem więzieniu, ale go szczęśliwie wydobyto. — Perły znowu są w modzie w Paryżu; z przyczyny żałoby u dworu, noszą perły czarne, lub niebieskawe. — W teatrze *Ambigu* wkrótce przedstawione będzie dzieło pośmiertne Fryderyka *Sulje*. — Myśliwy w tych dniach upolował białego zająca w bliskości Goeding; mniemają, iż biały zając jest wróżbą długiej zimy. — Na wyspie Ceylon miliony

szczurów nagle zniszczyły całe żniwo kawy; nie wiadomo zkad przyszły i dokąd się oddaliły; podobne wędrówki tych zwierząt uważano już w Europie północnej i Ameryce.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieszczyński Józ: Oby: z Rogoznik; Bardziński Zygm: Oby: z Sokolowa; Celiński Leo: Oby: z Pokrzywnicy; Flersztienberg Achilles: Oby: z Berlina; Kleszczynski Waler: Naczelnik: z Sieradza; Romirowski Cyprian: z Siele; i Jan z Przeradowa; Mankiewicz Moritz Kupiec: z Gdańska; Narbut Bened: Sędzia Pokoju z Rupisk; Rębowski Józef: Oby: z Warpens; Zaborowski Waler: Sędzia Pokoju z Starej-Wsi; Załęska Eleonora Oby: z Gub: Mińskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Do składu Kupca Barisa Szyszkowa, w Gościńnym Dworze pod Nr 25 i 144, dziś nadszedł świeży transport Towarów Rosyjskich, jako to: JARZĄBÓW, Groszku zielonego, Buljonu, Konfitur kiwowskich, Serdeli w słoikach, Sielaw wędzon; Sera zielonego, Lososia wędzon; i marynow; Minogów i Kawjoru prasowanego.

DRZEWO OLSZOWE do palenia, jest do sprzedania na Szychty od 24 do 26 kłoców razem; niemniej dębowe i lipowe na użytek dla Fabrykantów także szychdami od 20 do 30 sztuk. Wiadomość o tem udziela się w Sklepie wędlin na Kraków-Przedmieściu pod Nrem 381, wprost Pocztę. Osoby kupujące, odwiedzane będą na plac do oglądania drzewa.

W dniu 22 b. m. zgubiono PULJARES sałjanowy ciemny, w którym oprócz innych Papierów, znajdowało się Świadcetwo na wolny pobyt w Warszawie, i List pod adresem do Włoj Olechowskiej; Znalazca raczy oddać takowy pod Nr 468 i 9, do Rządcy domu przy ul: Senatorskiej, wprost XX. Reformatorów.

Potrzebni są na prowincję blisko Warszawy, zdolni i dobrej kondyty, GORZELANY i PIEFARZE; życzący miejsca, raczą zgłosić się po bliższą informację do Rządcy pałacu Rochanowskich w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr 484 położonego.

LANIE z gatunku JELENI, obłaskawiona wielce i rozpieszczona, jest do pozbycia. Życzący nabyć, zgłosić się zechce do Hotelu Nadwiślańskiego przy ulicy Bednarskiej, gdzie od Szwajcara powyższe informacje.

Panna dobrze wychowana, przybyła z prowincji, posiadająca Krawiecczynę i inne roboty Damskie, która już pełniła stosowne obowiązki w znakomitym domu przez lat dwa, życzy być nadeszczoną w którym z domów znaczniejszych w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powyższą można w domu Nr 1249 przy ulicy Nowy-świat, u Gospodyni tegoż domu, na 2m piętrze od frontu.

Jeżeliby kto sobie życzył w tych dniach o wspólnym koszczie, w wygodnej karcie jechać do PETERSBURGA; uprasza się zgłosić do Hotelu Wileńskiego na Mumackiem, do Szwajcara tegoż Hotelu.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 14ty transport RAWJORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie małosolnego, z Kantoru Braci Sapożnikow; oraz JESIOTRA świeżego zamrożonego, Lososia wędzonego i marynowanego prawdziwego Elbląskiego, i Serdeli w słoikach. A. Kucharkin.

PLASZCZ granatowy, niedźwiedziami podbity, zupełnie nowy, jest do zbycia za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Sklepie P. Choromańskiego, na Krakowskiem Przedmieściu.



Z powodu wyjazdu z Warszawy, jest do sprzedania KON wierzchowy, który może być użyty dla jazdy damskiej, i para KONI roboczych, do brych, średniego wzrostu, w młodych latach, dobrze ujeżdżonych; życzący nabyć, może się zgłosić w każdym czasie przy ulicy Dzikiej, w Roszarach Wołyńskich, od głównej ulicy w pierwszych drzwiach w korpusie, po prawej ręce w drzwi.

W Magazynie Kwiatów i Piór Pani *Brumholz* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 428, są do sprzedania: 1) FERMOAR brylantowy z perłami, burginjonami; 2) MANTYLA kasznirowa biała, kolorowo-haftowana; 3) SZAL biały turecki; 4) CHUSTRA niebieska turecka z białymi wzorami; 5) SZAL czarny prawdziwy francuzki.

Potrzebna jest GUVERNANTKA do Dzieci, rodowita Francuzka, z muzyką początkową 1szych 3ch klasa, w wieku średnim. Wiadomość w Hotelu Sławiańskim pod Nr 61ym.

Poswiecając się z największą gorliwością podczas pięcioletniego mego pobytu w Paryżu, przedsięwziętego jedynie w celu wykształcenia się w tym fachu, jako KRAWIEC Męzki; powróciwszy obecnie i otworzywszy mój Zakład Wrobów Krawieckich, przy ulicy Kraków-Przedmieście Nr 444, mam honor zarekomendować się JWW. i WW. Panom, zarczając za dobór Towaru jakoteż najdokładniejsze wykonczenie roboty mi powierzanej.—Stanisław Dąbrowski.

Dnia 16 b. m. zgubione zostało PUDEŁKO w sałjan czarny o prawne, na klucz zamknięte, w którym znajdował się FLET Wiedeński czarny, hebanowy, z 12tu srebrnymi kłapami i z cugiem. Łaskawy Znalazca, raczy złożyć pod Nr 47 w rynku Starego Miasta, na 2gie piętro, za nagrodą zł. 50, do Wojciecha Kwicińskiego.



Kto by miał Złp. 50,000 do ulokowania, na Dom w Warszawie, przy ulicy pierwszego rzędu, w środku miasta; raczy zgłosić się do Drukarni Kurjera.

Dzisiaj rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 6.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Jowialski*.

MICHNOWSKI, Artysta Muzyczny, mieszkający przy ulicy Gołębiej pod Nrem 173, na 2gim piętrze od frontu, uprasza Szanowaną Publiczność, aby w razie potrzeby na Zabawy lub Balc Muzyki, czyli to do Fortepjanu lub też Orkiestrowej, raczyli do tegoż zgłosić się.

W Cukierni Ludwika Bisier et Comp; przy rogu Saskiego placu Nr 414, dostać można rozmaitych gatunków PACZKÓW, jako to: ananasowe z prawdziwymi ananasowymi konfiturami, sztuka po gr. 10, tuzin zł. 3; inne z konfiturami poziomkowymi, malinowymi, wiśniowymi, morelowymi i jabłkowymi; jakoteż Pączki pączowe, po gr. 5 sztuka, znanego przewybornego smaku. Biorącym znaczniejsze partje, odstepuje się stosowny rabat.

Jutro w Handlu *Kotłarskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sadu Apeli, na Śniadanie: Szczupak w galarecie, Lin z kapustą, Karp na szaro, Kiełbasa z kapustą, Belsztyk, Zrazy polskie i nelsonskie.—Obiad postaj i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kwiczoły pieczone z trusłami, Indyk włoski, Pieczeń cielęca z sałatą, Makaron włoski, Pierogi leniwe, Marynata z ryb, Sarsapecz z jajami, Szczupak po radziwił, Karp, Okoń, etc.